

Sygn. akt I Ca 396/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2016 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Joanna Składowska

Sędziowie SO Iwona Podwójniak

SR (del.) Magdalena Kościarz

Protokolant st. sekr. sąd. Beata Krysiak

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2016 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.

przeciwko P. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 27 kwietnia 2016 roku, sygn. akt I C 306/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1, 3 i 4 w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. na rzecz P. K. 2950 (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt) złotych brutto z tytułu zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu;

II. zasądza od (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. na rzecz P. K. 1476 (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) złotych brutto z tytułu zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 396/16

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 16 stycznia 2015 roku powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny o zasądzenie od pozwanego P. K. kwoty 19.150,03 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego w wysokości 2.400,00 zł i opłatą manipulacyjną w wysokości 0,30 zł.

Nakazem zapłaty z dnia 05 lutego 2015 roku, wydanym w elektronicznym postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt VI Nc-e 125704/15, Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny uwzględnił powództwo w całości.

Od powyższego nakazu pozwany złożył sprzeciw, podnosząc zarzut powagi rzeczy osądzonej, braku zgody pozwanego na przelew wierzytelności na rzecz powoda, żądania przez powoda spełnienia roszczenia ponad dokonaną zapłatę, a nadto przedawnienia dochodzonego roszczenia.

Z uwagi na skutecznie wniesiony sprzeciw, postanowieniem z dnia 12 marca 2015 roku Sąd Rejonowy Lublin - Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny stwierdził utratę mocy nakazu zapłaty w całości i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Łasku.

Postanowieniem z dnia 13 października 2015 roku Sąd, na wniosek pozwanego złożony na rozprawie w dniu 28 września 2015 roku, ustanowił dla niego pełnomocnika z urzędu. W piśmie procesowym z dnia 10 grudnia 2015 roku pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa wskazując, iż pozwany dokonał spłaty kredytu na łączną kwotę 10.805,60 zł, a nadto podniósł zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem.

Pismem procesowym z dnia 18 stycznia 2016 roku, pełnomocnik powoda cofnął powództwo co kwoty 496,21 zł, podtrzymując żądania pozwu w pozostałym zakresie i wskazując, iż w niniejszej sprawie nie doszło do przedawnienia dochodzonego roszczenia z uwagi na skuteczne przerwanie biegu przedawnienia w wyniku, chociażby skierowania sprawy na drogę postępowania egzekucyjnego. Na rozprawie w dniu 08 lutego 2016 roku pełnomocnik pozwanego wyraził zgodę na cofnięciu powództwa co do kwoty 496,21 zł, podtrzymując zarzut przedawnienia.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2016 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I C 306/15, z powództwa easyDEBT Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w W. przeciwko P. K. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Łasku I Wydział Cywilny:

- w pkt 1 zasądził od pozwanego P. K. na rzecz powoda easyDEBT Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. kwotę 18.653,82 zł, z odsetkami ustawowymi od dnia 16 stycznia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, a od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie,
- w pkt 2 umorzył postępowania w pozostałym zakresie,
- w pkt 3 nie obciążył pozwanego kosztami procesu,
- w pkt 4 nakazał wypłacić adwokatowi Z. K. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łasku kwotę 2.952,00 zł, w tym VAT w kwocie 552,00 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach i wnioskach:

W dniu 05 sierpnia 2008 roku pozwany P. K. zawarł z Bankiem (...) S.A. w B. umowę kredytu gotówkowego nr (...) - (...). Pozwanemu udzielono kredytu w wysokości 14.055,14 zł na okres od 05 sierpnia 2008 roku do 12 sierpnia 2013 roku. Pozwany zobowiązał się do ratalnej spłaty kredytu wraz z oprocentowaniem. Jak ustalił Sąd Rejonowy, w § 4 pkt 5 umowy strony przewidziały, że wpłacone przez kredytobiorcę środki zostaną zaliczone na spłatę należności z tytułu kredytu w następującej kolejności: prowizje, opłaty i koszty, następnie odsetki do zadłużenia przeterminowanego, odsetki zapadłe, przeterminowane raty kapitałowe, odsetki bieżące i na końcu zadłużenie z tytułu kredytu. Z kolei, w § 7 ust. 1 umowy przewidziano, że w przypadku braku zapłaty w terminie określonym w umowie kredytowej Bank od przeterminowanych rat kapitałowych nalicza odsetki karne w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. W okresie od września 2008 roku do kwietnia 2010 roku pozwany dokonał 17 spłat rat kredytu w kwocie po 358,05 zł i 341,80 zł. Jak wynika z ustaleń Sądu pierwszej instancji, z powodu nieregulowania zobowiązań przez pozwanego powstało z tytułu przedmiotowej umowy kredytu zadłużenie, które na dzień 16 sierpnia 2010 roku wyniosło 12.099,86 zł niespłaconego kapitału oraz 623,22 zł odsetek

karnych za okres od 10 września 2009 roku do 15 sierpnia 2010 roku. W związku z powyższym Bank (...) S.A., w dniu 16 sierpnia 2010 roku, wystawił Bankowy Tytuł Egzekucyjny nr (...). Następnie, w dniu 04 października 2010 roku, Bank (...) S.A. wystąpił do Sądu Rejonowego w Łasku o nadanie ww. (...) klauzuli wykonalności, która została nadana postanowieniem z dnia 19 października 2010 roku. W dniu 07 października 2011 roku Bank (...) S.A. wystąpił do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Łasku K. S. o wszczęcie egzekucji przeciwko pozwanemu na podstawie ww. tytułu wykonawczego. Postanowieniem z 11 kwietnia 2014 roku postępowanie egzekucyjne zostało umorzone na podstawie art. 823 k.p.c. W toku prowadzonego postępowania egzekucyjnego Komornik odnotował dwie wpłaty w kwotach po 350,00 zł, które zostały zarachowane na koszty. W dalszej części pisemnych motywów wydanego orzeczenia Sąd pierwszej instancji wskazał, iż na mocy umowy przelewu wierzytelności z dnia 21 listopada 2014 roku zawartej pomiędzy Bankiem (...), a powodem doszło do nabycia przez powoda wierzytelności przysługującej Bankowi przeciwko pozwanemu, a wynikającej z umowy (...).

Po dokonaniu powyższych ustaleń faktycznych, Sąd Rejonowy w Łasku uznał powództwo za zasadne.

Jak podkreślił Sąd pierwszej instancji, w przedmiotowej sprawie nie można mówić o powadze rzeczy osądzonej, gdyż z całą pewnością sprawa o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi wykonawczemu złożona przez Bank (...) S.A. i sprawa o zapłatę wytoczona przez nabywcę wierzytelności nie są tożsame ani podmiotowo, ani tym bardziej przedmiotowo.

W ocenie Sądu Rejonowego w Łasku, nie znalazł także potwierdzenia podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia. Zgodnie z art. 117 k.c., roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu, a po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia. Jednakże zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, a w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone (art. 124). Sąd Rejonowy wskazał, iż licząc w niniejszej sprawie moment wymagalności należności (moment wypowiedzenia umowy kredytu), nawet od chwili zawarcia umowy w 2008 roku, uznać należy, że złożenie w październiku 2010 roku wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi wykonawczemu przerwało bieg terminu przedawnienia. Jak bowiem stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z 16 stycznia 2004 roku (III CZP 101/03, Legalis nr 61004) wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg przedawnienia. Termin ten zaczął biec na nowo od dnia zakończenia postępowania wszczętego tym wnioskiem, a zatem nie wcześniej niż od dnia wydania przez Sąd postanowienia kończącego to postępowanie (19 października 2010 roku). Następnie, w październiku 2011 roku, złożono wniosek o wszczęcie egzekucji, co ponownie przerwało bieg terminu przedawnienia. Co prawda postępowanie to zostało umorzone w dniu 11 kwietnia 2014 roku, jednakże jak wynika z postanowienia Komornika Sądowego nastąpiło to na mocy art. 823 k.p.c., a zatem nie doszło do zniweczenia skutku w postaci wszczęcia egzekucji. Tym samym, jak zważył Sąd Rejonowy, w momencie cesji samej wierzytelności, co miało miejsce w dniu 21 listopada 2014 roku, powód nabył wierzytelność nieprzedawnioną, a wytaczając powództwo w dniu 16 stycznia 2015 roku ponownie przerwał bieg przedawnienia.

Sąd pierwszej instancji uznał również za niezasadne zarzuty podważające skuteczność samej cesji, wskazując iż argumentacja dotycząca tego, że powód nabył wierzytelność w pełnej wysokości, co jest niezgodne z prawem bowiem wierzytelność nabywa się do wysokości dokonanej zapłaty, wydaje się być efektem pewnego niezrozumienia. Przedmiotem przelewu może być, zarówno cała wierzytelność, jak i jej część, gdy przedmiot świadczenia jest podzielny. Podsumowując, Sąd Rejonowy uznał, iż powód nabył skutecznie wierzytelność zarówno w zakresie należności głównej tj. kwoty 12.099,86 zł, jak i odsetek karnych za opóźnienie, których naliczanie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego przewidywał § 7 umowy i który jest zgodny z treścią art. 359 i 481 k.c. Nabywca uzyskał tym samym prawo do dochodzenia odsetek umownych należnych wierzycielowi pierwotnemu, jak i biegnących po momencie cesji od kwoty niespłaconego kapitału kredytu i mógł je następnie skapitalizować.

Sąd Rejonowy w Łasku wskazał, iż powód uwzględnił wysokość dokonanych, po wystawieniu bankowego tytułu egzekucyjnego, wpłat przez pozwanego na łączną kwotę 4.800,00 zł. Zarachował je przy tym na poczet odsetek od zadłużenia przeterminowanego, do czego miał prawo zgodnie z § 4 pkt 5 umowy. Tym samym, spłaty te pomniejszyły zadłużenie z tego tytułu. Powód dochodził odsetek karnych w kwocie 7.050,17 zł. W piśmie procesowym z dnia 21 stycznia 2016 roku sprecyzował, że przysługuje mu roszczenie z tytułu odsetek liczonych od dnia wystawienia bankowego tytułu wykonawczego do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu w łącznej wysokości 11.353,96 zł. Stąd też wpłaty pozwanego obniżyły tę sumę do 6.553,96 zł. Biorąc pod uwagę żadaną w pozwie wspomnianą już kwotę 7.050,17 zł i przysługującą powodowi, na moment wniesienia pozwu, rzeczywistą kwotę skapitalizowanych odsetek powód cofnął w tym zakresie powództwo, domagając się ostatecznie kwoty 12.099,86 zł tytułem należności głównej oraz 6.553,96 zł tytułem skapitalizowanych odsetek karnych. Sąd Rejonowy w Łasku uznał prawidłowość tego stanowiska i mając na względzie, że już na moment wystawienia (...) pozwanego obciążały odsetki karne w wysokości 623,22 zł przyjął, że kwota 6.553,96 zł mieści się w sumie należnych powodowi skapitalizowanych odsetek karnych, a dodając do tego należność główną w wysokości 12.099,86 zł, zasądził na rzecz powoda łączną kwotę 18.653,82 zł, (pkt 1 wyroku).

W pkt 2 wyroku Sąd, na podstawie art. 355 § 1 k.p.c., umorzył postępowanie w pozostałym zakresie, mając na względzie fakt, że powód cofnął powództwo, a pełnomocnik pozwanego wyraziła na to zgodę (art. 203 k.p.c.).

O kosztach procesu, jak w pkt 3 wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążając nimi pozwanego. Z kolei, w pkt 4 orzeczenia Sąd przyznał pełnomocnikowi pozwanego z urzędu koszty pomocy prawnej udzielonej P. K..

Z takim rozstrzygnięciem nie zgodził się pozwany P. K., który działając przez swojego pełnomocnika z urzędu, wniósł apelację, w której zaskarżył w całości wyrok w zakresie pkt 1 tj. uwzględniającego powództwo.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie prawa materialnego tj.:

- art. 6 k.c., poprzez niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu przez Sąd, że powód zadośćuczynił spoczywającemu na nim ciężarowi dowodu i wykazał fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności, że udowodnił zasadność, wysokość i wymagalność roszczenia, podczas, gdy w ocenie pozwanego powód nie przedstawił żadnego dowodu potwierdzającego, w sposób nie budzący wątpliwości, wysokości zadłużenia pozwanego oraz sposobu jego naliczenia, a ponadto nie przedstawił dokumentu wypowiedzenia umowy kredytu gotówkowego zawartej przez bank z pozwanym, co skutkowało, iż powód nie udowodnił, że doszło do wypowiedzenia umowy przez bank

oraz naruszenie prawa procesowego tj.:

- art. 232 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że powód wywiązał się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z których wywodzi skutki prawne, a mianowicie wysokość i wymagalność dochodzonego przez siebie roszczenia, jak też nabycia wierzytelności, podczas gdy zaoferowane w sprawie dowody, nie potwierdzają zarówno istnienia zobowiązania, jego wysokości, wymagalności i skuteczności jego przejścia na powoda, a ponadto powód nie przedstawił wypowiedzenia umowy kredytu gotówkowego przez bank, co tym samym nie pozwalało Sądowi pierwszej instancji na ustalenie czy bankowy tytuł egzekucyjny został wydany w prawidłowy sposób,

- art. 233 k.p.c. poprzez wyjście poza zasadę swobodnej oceny dowodów i uznanie, że powód udowodnił wysokość dochodzonego pozwem roszczenia opierając się na postanowieniu o nadaniu klauzuli wykonalności, podczas gdy postępowanie klauzulowe, nie ma charakteru postępowania rozpoznawczego, a ma jedynie na celu sprawdzenie formalnych przesłanek nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, a nie jego merytoryczne badanie,

- **art. 233** k.p.c. poprzez wyjście poza zasadę swobodnej oceny dowodów i dokonanie niezgodnej z zasadami logicznego wnioskowania oceny dowodów polegającej na uznaniu przez Sąd, że powód udowodnił istnienie wierzytelności przedstawiając umowę cesji pomiędzy funduszem a cedentem, podczas gdy zawarcie takiej umowy nie przesądza, że taka wierzytelność faktycznie istnieje,

• art. 129 § 1 i 2 k.p.c. polegające na niezasadnym uznaniu, iż powód spełnił obowiązek dowodowy i udowodnił roszczenie, podczas gdy powód załączył umowę przelewu wierzytelności oraz elektroniczny załącznik do umowy ograniczony o informacje stanowiące tajemnicę bankową w rozumieniu art. 11 ust. 4 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Mając powyższe na uwadze pełnomocnik wniósł o:

1. zmianę wyroku w pkt 1 i oddalenie powództwa,
2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za I i II instancję

ewentualnie

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach postępowania za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji pełnomocnik pozwanego wskazał, iż roszczenie powoda jest przede wszystkim roszczeniem nieudowodnionym, gdyż to powód winien wykazać, że pozwany jest zobowiązany zapłacić mu należność w określonej pozewem wysokości. Tymczasem, powód nie przedstawił dowodu potwierdzającego, w sposób niebudzący wątpliwości, wysokości zadłużenia pozwanego oraz sposobu jego naliczenia, a także dokumentu wypowiedzenia umowy kredytu gotówkowego zawartego przez bank z pozwanym. Tym samym, doszło do naruszenia art. 6 k.c., w myśl którego ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Pełnomocnik apelującego podniósł, iż Sąd nie jest związany orzeczeniem, jakim jest postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, w zakresie zarówno zasadności, jak i wysokości roszczenia, gdyż kontrola sądowa dokonywana w postępowaniu klauzulowym ma ściśle określone granice i nie obejmuje szeregu okoliczności materialnoprawnych. Nadając klauzulę wykonalności, sąd stwierdza, że wystawiony przez bank tytuł nadaje się do realizacji w drodze egzekucji. Ustalenie natomiast, czy dochodzona przez bank należność rzeczywiście istnieje i czy została wskazana w bankowym tytule egzekucyjnym we właściwej wysokości, wykracza poza zakres kognicji sądu przy nadawaniu klauzuli wykonalności. Ponadto, pełnomocnik skarżącego pozwanego podniósł, iż wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego ma moc dowodową dokumentu urzędowego jedynie na okoliczność zawarcia umowy cesji pomiędzy funduszem, a cedentem. Z ksiąg funduszu może, bowiem wynikać tylko fakt dokonania zakupu wierzytelności - art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz.U. Nr 146, poz. 1546 ze zm.). Nie przesądza to jednak jeszcze, że konkretna wierzytelność faktycznie istnieje, w ramach bowiem kontroli rachunkowej nie jest oceniana strona prawna konkretnej transakcji i jej skuteczność w świetle prawa cywilnego. Tym samym, wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie stanowi dokumentu urzędowego na okoliczność istnienia samej wierzytelności. W ocenie apelującego, powód nie udowodnił, iż dochodzone roszczenie rzeczywiście mu przysługuje w wysokości dochodzonej pozewem, a tym samym Sąd uwzględniając powództwo, dopuścił się wskazanych wyżej uchybień.

Jednocześnie pełnomocnik pozwanego wystąpił z wnioskiem o zwolnienie P. K. od kosztów sądowych w całości.

Postanowieniem z dnia 22 lipca 2016 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I C 306/15, Sąd Rejonowy w Łasku Wydział I Cywilny zwolnił w całości pozwanego P. K. od kosztów sądowych.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powoda wniósł o:

- oddalenie apelacji jako bezzasadnej,
- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że zarzuty wywiedzione przez apelującego są bezzasadne, a zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu. Pełnomocnik powoda, odnosząc się do głównego zarzutu apelacji tj. nieudowodnienia przez

powoda wysokości roszczenia dochodzonego pozwem, wskazał iż wysokość i wymagalność roszczenia w sposób wystarczający zostały wykazane zaproponowanym przez powoda materiałem dowodowym. Umowa kredytu była dowodem na zaciągnięcie zobowiązania przez pozwanego, stąd istnienie roszczenia, co do zasady i wysokości zostało, wbrew twierdzeniom strony pozwanej, wykazane. Powód przedstawił, bowiem dowód tego, że stał się wierzycielem pozwanego na gruncie prawa materialnego, a to na podstawie art. 509 k.c., poprzez nabycie od Banku (...) S.A. przysługującej wobec pozwanego wierzytelności pieniężnej. W tym zakresie powód zaferował dowód w postaci umowy przelewu wierzytelności, a także wydruk z elektronicznego zestawienia przenoszonych wierzytelności. Nadto, jak przyznała strona pozwana w apelacji, dowodem nabycia wierzytelności był również wyciąg z ksiąg rachunkowych, który potwierdzał wpisanie jej do ksiąg rachunkowych funduszu w wyniku zakupu. Poza tym, jak wynika z odpowiedzi na apelację, jako niezasadny należy potraktować zarzut pozwanego, jakoby powód nie zadośćuczynił obowiązkom z art. 129 § 1 i 2 k.p.c. przez przedstawienie odpisów dokumentów ograniczonych o dane stanowiące tajemnicę przedsiębiorstwa. Zasada rzetelnego procesu nie została naruszona przez to, że pozwany nie dowiedział się, w jakiej wysokości nominalnej wierzytelności w sumie nabył powód i za jaką cenę, jak również nie poznał danych osobowych pozostałych dłużników, wierzytelności, wobec których powód nabył na podstawie tej samej umowy. Powoda obowiązuje zachowanie tajemnicy przedsiębiorstwa oraz ochrona danych osobowych pozostałych dłużników, wyjawianie całej bazy dłużników nie było zaś dla istoty procesu konieczne, albowiem dane te nie miały żadnego znaczenia dla sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest zasadna, jednakże z innych względów niż podniesione w treści złożonego środka odwoławczego.

Wbrew zarzutom apelującego, Sąd Rejonowy w Łasku w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny sprawy, jednakże błędnie ocenił podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia objętego sprawą, uznając, iż na skutek przerwania biegu przedawnienia nie doszło do przedawnienia roszczenia powoda, a tym samym może on skutecznie domagać się od pozwanego zadośćuczynienia jego nieprzedawnionego roszczenia.

W oparciu o właściwie zebrany materiał dowodowy brak jest podstaw do kwestionowania podniesionego zarzutu przedawnienia roszczenia, w tym również ze względu na ewentualne przerwanie biegu przedawnienia. Jak wynika ze złożonych przez powoda dokumentów sporna wierzytelność była wymagalna na moment wystawienia przez poprzednika prawnego powoda bankowego tytułu egzekucyjnego, czyli na dzień 16 sierpnia 2010 roku. Bieg przedawnienia został następnie przerwany na skutek złożenia przez Bank (...) S.A. wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nr (...). Postępowanie klauzulowe zakończono wydaniem postanowienia z dnia 19 października 2010 roku, a zatem od dnia następnego ponownie rozpoczął swój bieg termin przedawnienia roszczenia przeciwko P. K.. Kolejne przerwanie biegu przedawnienia, jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy w Łasku, nastąpiło w dacie wszczęcia przez poprzednika prawnego powoda postępowania egzekucyjnego, czyli w dniu 07 października 2011 roku, które to postępowanie zostało następnie, na podstawie art. 823 k.p.c., umorzone postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2014 roku. Jednak, nie sposób podzielić dalszych wywodów Sądu pierwszej instancji, a mianowicie, że mimo umorzenia postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 823 k.p.c., nie doszło do zniweczenia skutku w postaci wszczęcia egzekucji, a tym samym w momencie cesji, czyli na dzień 21 listopada 2014 roku powód nabył wierzytelność nieprzedawnioną, a następnie na skutek wytoczenia powództwa w dniu 16 stycznia 2015 roku ponownie doprowadził do przerwania biegu przedawnienia.

W pierwszej kolejności, nie można zgodzić się z zaprezentowanym stanowiskiem Sądu Rejonowego w Łasku, gdyż zgodnie z utrwalonym poglądem orzecznictwa umorzenie egzekucji z powodu bezczynności wierzyciela (art. 823 k.p.c.), niweczy wszystkie skutki, jakie ustawa łączy z wszczęciem egzekucji, bowiem do oceny skutków prawnych wniosku o wszczęcie egzekucji w razie jej umorzenia ex lege stosuje się odpowiednio przepis art. 182 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Za uzasadnione w świetle art. 13 § 2 k.p.c. uznać należy stosowanie do art. 823 k.p.c. przepisu art. 182 § 2 k.p.c., który stanowi wyraźne opowiedzenie się ustawodawcy za tym, aby bezczynność osoby dochodzącej roszczenia przed sądem nie obciążała drugiej strony postępowania. Podstawę normatywną dla takiego

zabiegu stanowi art. 13 § 2 k.p.c., który przewiduje, że przepisy o procesie stosuje się odpowiednio do innych rodzajów postępowań unormowanych w tym kodeksie, chyba, że co innego wynika z przepisów szczególnych. W przypadku postępowania egzekucyjnego brak jest regulacji szczególnej, która wykluczałaby odpowiednie zastosowanie do bezczynności wierzyciela, na wniosek, którego wszczęto egzekucję, regulacji przewidzianej w art. 182 § 2 k.p.c. Podobnie jak w procesie, w postępowaniu egzekucyjnym te same względy przemawiają za tym, aby interesy drugiej strony tego postępowania nie były narażone na szwank, gdy wierzyciel nie podejmuje żadnych działań w przedmiocie zaspokojenia swojemu roszczeniu i pozostaje bezczynny przez znaczny okres czasu (por. wyrok Sądu Najwyższy z dnia 10 października 2003 r., II CK 113/02, LEX nr 106951). Tak więc, zdaniem Sądu Okręgowego, jeżeli na skutek bezczynności wierzyciela postępowanie egzekucyjne zostało umorzone z mocy prawa, to stosując odpowiednio art. 182 § 2 k.p.c. przyjąć należy, iż wniosek o wszczęcie egzekucji nie wywiera żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z jego złożeniem. Tym samym, jeżeli złożenie przez wierzyciela wniosku o wszczęcie egzekucji, przerywa bieg przedawnienia, to umorzenie tej egzekucji z mocy prawa na podstawie art. 823 k.p.c., sprawia, że z wnioskiem o wszczęcie egzekucji przestajemy łączyć taki skutek. Przedawnienie roszczeń należy, więc liczyć tak jakby nie nastąpiła przerwa biegu przedawnienia. W tej sytuacji, wierzyciel, nie chcąc narażać się na podniesienie skutecznego zarzutu przedawnienia, winien złożyć ponowny wniosek o wszczęcie egzekucji przed upływem okresu przedawnienia, czego w rozpoznawanej sprawie nie uczyniono.

Dodatkowo w realiach przedmiotowej sprawy, Sąd Okręgowy zwraca uwagę, iż nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 r., III CZP 29/16, Biul. SN 2016/6/10). W przypadku wierzytelności objętej bankowym tytułem wykonawczym sytuacja prawna cesjonariusza kształtuje się, bowiem odmiennie od sytuacji prawnej nabywcy wierzytelności objętej innym tytułem wykonawczym. Uprawnienie do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego przysługiwało jedynie bankom i tylko na ich rzecz mogła być nadana klauzula wykonalności, a nadanie klauzuli na rzecz cesjonariusza nie będącego bankiem nie było dopuszczalne (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 02 kwietnia 2004 r., III CZP 9/04, LEX nr 106565, z dnia 22 lutego 2006 r., III CZP 129/05, LEX nr 171720, z dnia 19 lutego 2015 r., III CZP 103/14, OSNC 2015/12/137). Cesjonariusz nie mógł kontynuować egzekucji wszczętej przez bank, gdyż w postępowaniu egzekucyjnym nie ma zastosowania art. 192 pkt 3 k.p.c. Tym samym wierzyciel, który nie mógł się powołać na bankowy tytuł egzekucyjny, przejście uprawnień i uzyskać klauzuli wykonalności na podstawie art. 788 § 1 k.p.c. musiał ustalić istnienie roszczenia w drodze procesu sądowego, uzyskać nowy tytuł wykonawczy i dopiero na jego podstawie egzekwować roszczenie. Przerwanie biegu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c. następuje, co do zasady, tylko pomiędzy stronami postępowania, jeżeli z istoty łączącego je stosunku prawnego wynika, że są materialnie zobowiązane lub uprawnione, a więc skutek przerwania zachodzi tylko w podmiotowych i przedmiotowych granicach czynności podjętej przez wierzyciela (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 196/14, LEX nr 1622306). Wniosek o wszczęcie egzekucji wywołuje zatem skutek przerwy wtedy, gdy pochodzi od wierzyciela wskazanego w tytule egzekucyjnym, na rzecz którego została wydana klauzula wykonalności. Nie jest, bowiem wystarczająca tożsamość wierzytelności, lecz konieczna jest również identyczność osób, na rzecz, których czynność ta została dokonana. Skutki prawne postępowania egzekucyjnego wszczętego na podstawie bankowego tytułu wykonawczego związane są, więc tylko z podmiotami w nim uczestniczącymi na podstawie tego tytułu, w granicach podmiotowych i przedmiotowych ukształtowanych treścią klauzuli wykonalności. Nie może umknąć uwadze, jak słusznie wskazuje Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 czerwca 2016 roku, że przerwa biegu przedawnienia została spowodowana czynnością banku zmierzającą do egzekwowania roszczenia, podczas gdy nabywcy niebędącemu bankiem miałyby służyć do jego dochodzenia. Nabywca wierzytelności niebędący bankiem nabywa wierzytelność w swej treści i przedmiocie tożsamą z wierzytelnością zbywającego banku, ale nie wchodzi w sytuację prawną zbywcy wywołaną przerwą biegu przedawnienia i rozpoczęciem biegu na nowo. Czynność wszczęcia postępowania egzekucyjnego przez bank wywołuje materialnoprawny skutek przerwy biegu przedawnienia jedynie w stosunku do wierzyciela objętego bankowym tytułem wykonawczym, natomiast nabywca wierzytelności niebędący bankiem, nawet, jeżeli nabycie nastąpiło po umorzeniu postępowania egzekucyjnego i rozpoczęciu biegu terminu przedawnienia w stosunku do banku na nowo, nie może się powołać na przerwę biegu przedawnienia wywołaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego przez pierwotnego wierzyciela będącego bankiem. Powyższe wynika z

wyjątkowości przywileju wystawiania bankowego tytułu egzekucyjnego, bowiem skoro nie może on być podstawą egzekucji na rzecz innych osób, niż w nim wskazane za wyjątkiem następstwa prawnego po stronie wierzyciela innego banku, to również materialnoprawne skutki wszczęcia postępowania egzekucyjnego jako czynności wierzyciela - banku prowadzącej do przerwy biegu przedawnienia dotyczą wyłącznie tego wierzyciela i nie dotyczą nabywcy nie będącego bankiem (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 r., III CZP 29/16, Biul. SN 2016/6/10).

Bezspornie w niniejszej sprawie bieg terminu przedawnienia przedmiotowego roszczenia został po raz pierwszy przerwany złożeniem wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu w sprawie o sygn. akt I Co 2184/10 (art. 123 § 1 k.c.), po czym na nowo rozpoczął swój bieg od daty zakończenia postępowania wszczętego tym wnioskiem (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2004 r., III CZP 101/03, LEX nr 82431, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 203/11, LEX nr 1125087). Co do zasady, po raz drugi, bieg terminu przedawnienia został przerwany złożeniem wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego w sprawie o sygn. akt Km 3055/11, jednak jak już wyżej wskazano, wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji na mocy art. 823 k.p.c., nie rozpoczął on swego biegu na nowo i tym samym drugie przerwanie terminu przedawnienia niejako zostało anulowane. Tak więc, bieg przedawnienia roszczenia rozpoczął się w dniu 20 października 2010 roku czyli dzień po uzyskaniu przez poprzednika prawnego powoda tytułu wykonawczego – bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...) zaopatrzonego w sądową klauzulę wykonalności. Od tego momentu należy liczyć trzyletni okres przedawnienia roszczenia (art. 118 k.p.c.), natomiast pozew został wniesiony dopiero w dniu 16 stycznia 2015 roku.

Zgodnie bowiem z utrwalonym poglądem orzecznictwa, które Sąd Okręgowy w pełni podziela, bieg terminu przedawnienia roszczeń banku wobec osoby niebędącej przedsiębiorcą wynosi trzy lata (por. wyroki Sądu Najwyższy z dnia 10 października 2003 r., II CK 113/02, LEX nr 106951, z dnia 30 stycznia 2007 r., IV CSK 356/06, LEX nr 276223). W powołanych orzeczeniach wskazano, że w wyniku przelewu wierzytelności banku (art. 509 k.c.) następuje tylko zmiana osoby, względem której dłużnik jest zobowiązany. W następstwie zawarcia umowy przelewu nie następuje natomiast zmiana przedmiotu świadczenia, ani też zmiana podstawy prawnej świadczenia. Tym samym mimo przelewu wierzytelności na rzecz podmiotu, który nie jest bankiem, dotychczasowa sytuacja prawna dłużnika zostaje utrzymana i w konsekwencji przysługuje mu wobec nabywcy wierzytelności zarzut przedawnienia na takich samych warunkach, jakie przysługiwałyby mu wobec banku, z którym wiązała go umowa kredytowa.

Mając powyższe na uwadze, a wbrew stanowisku Sądu Rejonowego w Łasku, wniesienie w dniu 16 stycznia 2015 roku powództwa, nie mogło ponownie przerwać biegu przedawnienia. Przerwa biegu przedawnienia jest, bowiem możliwa tylko wtedy, gdy upływ terminu przedawnienia nie nastąpił, co wynika z wyraźnego brzmienia art. 123 k.c., gdy przedawnienie jeszcze biegnie. Czym innym jest, bowiem zdarzenie, które przerywa bieg przedawnienia i które musi zajść przed upływem terminu przedawnienia, czym innym zaś - uregulowane w art. 117 § 2 k.c. zrzeczenie się zarzutu przedawnienia, które może nastąpić tylko po upływie terminu przedawnienia.

W niniejszej sprawie dla uniknięcia przedawnienia konieczne było dokonanie przez powoda stosownej czynności najpóźniej do dnia 20 października 2013 roku – ostatni dzień biegu terminu przedawnienia. Powód takiej czynności nie dokonał, gdyż powództwo do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie zostało wniesione dopiero w dniu 16 stycznia 2015 roku, a więc już po upływie terminu przedawnienia. Tym samym przedawnieniu uległo całe roszczenie powoda, obejmujące zarówno świadczenie główne jak i odsetki, które przedawniają się najpóźniej z chwilą przedawnienia się roszczenia głównego.

W tym miejscu wskazać należy, iż zgodnie z treścią art. 117 k.c. roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu, a ten przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeknie się zarzutu przedawnienia, co jednak jest niedopuszczalne przed upływem terminu przedawnienia. Na skutek przedawnienia zobowiązanie cywilne przekształca się w tzw. zobowiązanie niepełne (obligatio naturalis) co oznacza, iż wprawdzie może być ono dochodzone przed sądem bowiem zobowiązanie to nadal istnieje, jednak po stronie dłużnika odpada odpowiedzialność co oznacza, iż nie można go przymusić do spełnienia przedawnionego roszczenia. Osoba, przeciwko której przysługuje roszczenie może zatem bez ujemnych konsekwencji prawnych odmówić podjęcia zachowania, do którego jest zobowiązana. W efekcie sam upływ terminu przedawnienia nie wyklucza

ani dobrowolnego spełnienia świadczenia przez zobowiązanego, ani wszczęcia procesu przez uprawnionego (upływ terminu przedawnienia nie uzasadnia odrzucenia pozwu), ani wydania wyroku zasądającego, jeżeli pozwany nie powoła się na przedawnienie. Dopiero jeżeli zobowiązany podniesie w procesie zarzut przedawnienia i na skutek upływu terminu dojdzie do przedawnienia, powództwo musi ulec oddaleniu. Skutkiem przedawnienia jest niemożność zasądzenia przedawnionego roszczenia lub jego wyegzekwowania (gdy przedawniło się roszczenie stwierdzone już tytułem egzekucyjnym), jeżeli zarzut przedawnienia zostanie przez zobowiązanego podniesiony przed sądem.

Mając powyższe na uwadze, uznając w świetle prawidłowo zebranego materiału dowodowego, iż z uwagi na nieprzerwanie biegu przedawnienia wskutek wszczęcia postępowania egzekucyjnego, doszło do upływu 3-letniego terminu przedawnienia roszczenia powoda, a pozwany podniósł przed Sądem zarzut przedawnienia, koniecznym było oddalenie powództwa easyDEBT Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. przeciwko P. K..

Reasumując, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., należało co do zasady uwzględnić apelację i zmienić zaskarżony wyrok w pkt 1, 3 i 4 poprzez oddalenie powództwa oraz w oparciu o treść art. 98 k.p.c. zasądzenie od powoda easyDEBT Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W., jako przegrywającego sprawę, na rzecz pozwanego kwoty 2.950,00 zł brutto z tytułu zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu (pkt I wyroku).

Z kolei, o kosztach, jak w pkt II wyroku, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., w myśl, którego powód, jako strona przegrywająca sprawę na żądanie pozwanego obowiązany jest do zwrotu kosztów procesu. Mając powyższe na uwadze oraz to, iż w postępowaniu apelacyjnym pozwany korzystał z pomocy pełnomocnika z urzędu, Sąd w oparciu o § 8 pkt 4 i § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015 r. poz. 1801), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.476,00 zł (brutto) z tytułu zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej mu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.